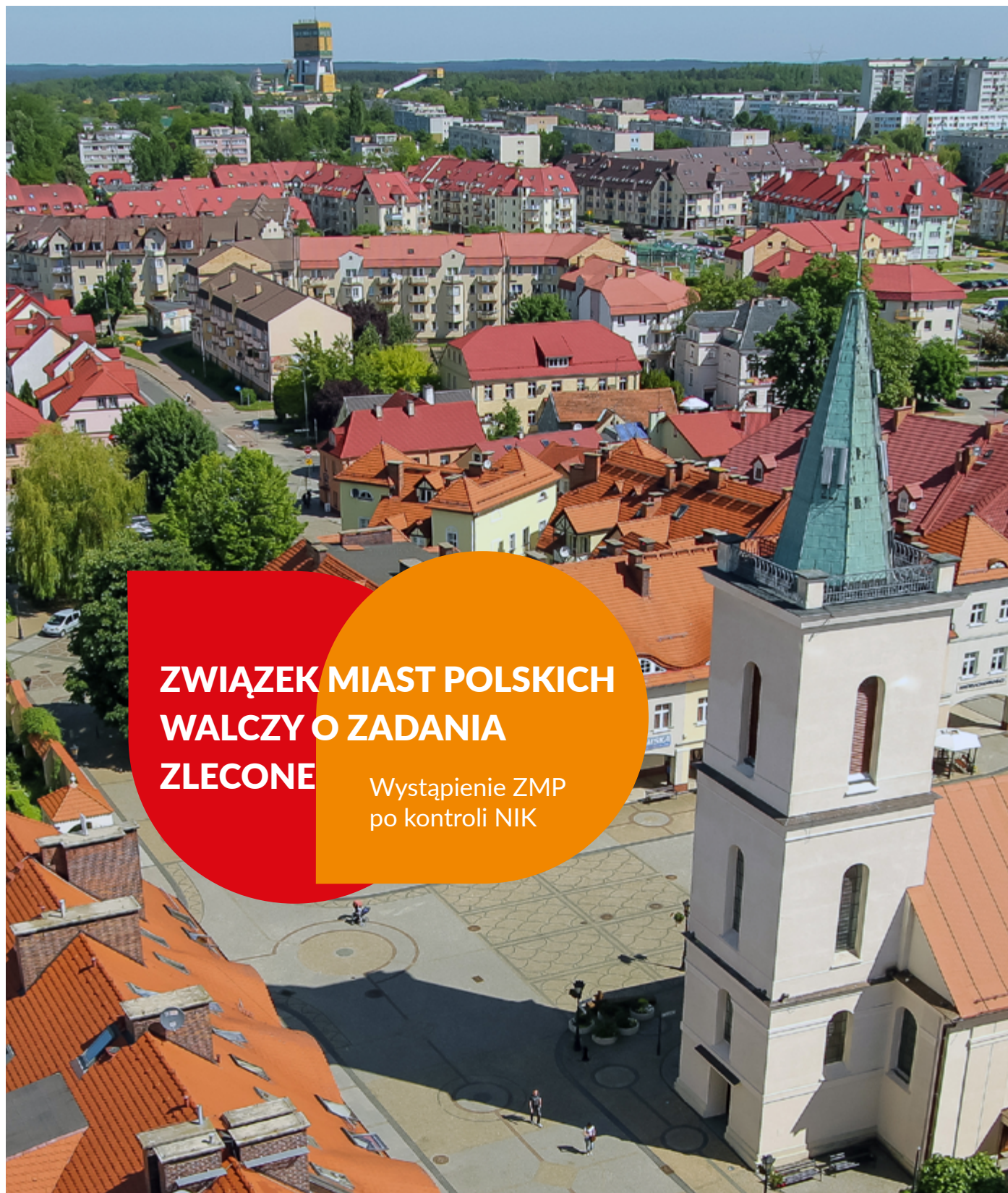




**ZWIĄZEK MIAST POLSKICH
WALCZY O ZADANIA
ZLECONE**

Wystąpienie ZMP
po kontroli NIK

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Członkowie Zarządu 30 czerwca br. w Szczecinku ocenili projekt ustawy o działalności leczniczej. Z kolei w Elku gościem spotkania Zarządu ZMP była minister cyfryzacji, Anna Streżyńska, która omówiła m.in. „Politykę zintegrowanej informatyzacji państwa (PZiP)”.

str. 8 Siewierz w woj. śląskim i Koronowo - leżące w powiecie bydgoskim - to kolejne miasta, które przystąpiły w ostatnim czasie do Związku Miast Polskich. Zarząd ZMP przyjął je w poczet członków Związku na dwóch kolejnych letnich posiedzeniach - 21 lipca br. w Elku oraz 25 sierpnia br. w Przemyślu.

str. 9 Do tej pory ponad 350 przedstawicieli gmin, miast i powiatów wzięło już udział w bezpłatnych szkoleniach przybliżających tematykę oraz procedury partnerstwa publiczno-prywatnego, które odbyły się w maju i czerwcu w Rzeszowie, Gdańsku, Poznaniu, Bydgoszczy, Wrocławiu, Opolu i Kielcach. Od września rusza nowa edycja.

str. 11 Związek Miast Polskich rozpoczyna kolejny cykl monitorowania usług publicznych w miastach, w ramach Systemu Analiz Samorządowych. Za pośrednictwem internetu gromadzić będzie dane za rok 2016.

KRONIKA KRAJOWA

str. 10 Uszkodzenia ponad 2 tysięcy budynków mieszkalnych, ponad 5 tysięcy interwencji strażaków, 4 miliony metrów sześciennych powalonych drzew - to bilans pierwszych dni po sierpniowej nawałnicy w województwie kujawsko-pomorskim. Na terenie województwa wielkopolskiego straty zgłosiło ponad 30 gmin.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 12 Przez ostatnie dwadzieścia kilka lat Polkowice zmieniły się diametralnie. Pod koniec lat 80. były zapuszczone miasteczkiem. Dziś trudno znaleźć miejsce, które przypominałoby wyglądem dawne Polkowice - mówi burmistrz Wiesław Wabik. W tym roku Polkowice obchodzą 50-lecie odzyskania praw miejskich.

Na okładce: Polkowice z lotu ptaka.
Fot. Archiwum UM

Zarząd ZMP w Przemyślu

Przeciwko fałszowaniu rzeczywistości

Członkowie Zarządu ZMP obradujący 24 sierpnia w Przemyślu podjęli stanowiska w sprawach - finansowania zadań zleconych oraz dofinansowania ze środków UE sieci dróg krajowych poza siecią TEN-T.

Samorządy otrzymują od lat środki nieadekwatne do ponoszonych wydatków na zadania zlecone, dlatego finansują te zadania własnymi środkami, co ogranicza im możliwość finansowania zadań własnych.

Zadania zlecone - sprawiedliwie i przejrzystość

Związek Miast Polskich powołuje się w stanowisku na opublikowane w ostatnim czasie przez Najwyższą Izbę Kontroli dwa ujednolicone teksty wystąpień pokontrolnych, dotyczące dotacji na zadania zlecone

formułowane od wielu lat, i czas najwyższy, aby te sprawy uregulować sprawiedliwie i przejrzystość. „NIK podkreśla, że rolą dotacji celowej jest pokrycie wszystkich wydatków, których poniesienie jest uzasadnione koniecznością realizacji zadań zleconych przez jednostki samorządu terytorialnego. Dlatego też przyjęta metodologia powinna stanowić wynik rzetelnych analiz i pozwałać – zgodnie z wolą ustawodawcy - na pokrycie przez realizujących zadania zlecone wszystkich niezbędnych kosztów. NIK zaleca ponowne zweryfikowanie i uzupełnienie metodologii opracowanej przez Ministerstwo Finansów, w taki sposób, aby mogła ona stać się narzędziem dla realizacji ustawowo uregulowanych zasad wydatkowania środków publicznych” – czytamy w [stanowisku](#).

Drogi w miastach na prawach powiatów

Związek Miast Polskich na wniosek Radomia i Torunia podjął również [stanowisko](#)



W poczet miast członkowskich ZMP przyjęto jako 303 miasto - Koronowo.

Fot. J. Proniewicz

JST. – To bardzo użyteczne dla nas teksty, są jak gwiazdka z nieba i trzeba je wykorzystać jak najszybciej. Najważniejsze rzeczy to: zalecenia NIK na przyszłość oraz wprowadzanie już teraz możliwości wykazywania w sprawozdaniach naszych dotacji, co do tej pory było niemożliwe. Nie dość, że dopłacaliśmy, to jeszcze nie mogliśmy tego wykazać, co było fałszowaniem rzeczywistości – mówi prezes ZMP, prezydent Gliwic, Zygmunta Frankiewicz. Związek w podjętym stanowisku zwraca się do Ministerstwa Finansów - niezależnie od dalszych działań systemowych - o skorygowanie sposobu kalkulowania środków na dotacje celowe na zadania zlecone, realizowane przez JST, jeszcze w tym roku. NIK potwierdza bowiem postulaty samorządów,

w sprawie dofinansowania ze środków UE sieci dróg krajowych poza siecią TEN-T, w którym postuluje przeprowadzenie analizy systemu finansowania dróg krajowych na ich terenie, a także wielkości i dostępności środków pochodzących z UE, przeznaczonych na dofinansowanie dróg krajowych poza siecią TEN-T. Jednocześnie zwraca uwagę na niesprawiedliwe potraktowanie miast na prawach powiatu z województwa mazowieckiego - które jako jedyne w kraju nie mogą ubiegać się o środki z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 w zakresie dofinansowania dróg krajowych - a także na niewystarczającą wysokość środków na drogi krajowe w miastach na prawach powiatu w tym programie.

Związek apeluje o zwiększenie puli środków UE dedykowanych dla dróg krajowych poza siecią TEN-T w miastach na prawach powiatu oraz o usunięcie krzywdzących zapisów dotyczących miast na prawach powiatu z ustawy o Krajowym Funduszu Drogowym. Związek wnosi ponadto o umożliwienie - jeszcze w obecnej perspektywie finansowej (po 1 stycznia 2018 r.) - ubiegania się o środki obecnie niedostępne dla miast na prawach powiatu, w szczególności w ramach PO Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, oraz aplikowania o środki UE, np. z PO Polska Wschodnia 2014-2020 dla słabiej rozwiniętej części województwa mazowieckiego.

Odpady, nieruchomości i turystyka

Zarząd ZMP rozpatrywał również wnioski: Bieszczadzkich Gmin Pogranicza w sprawie wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą dotyczącą zmiany ustawy o odpadach, miasta Radomia w sprawie zmiany w nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 20 lipca br. oraz miasta Krakowa w kwestii opłat lokalnych w miastach turystycznych. W pierwszej sprawie - przesunięcia w czasie likwidacji zastępczych instalacji - uznano racje gmin bieszczadzkich dotyczące marnotrawstwa środków za-inwestowanych i możliwości wykorzystania dotacji UE na modernizację. Ustalono, że temat zostanie podjęty na Zespole ds. Przeglądu Prawa Samorządowego u Prezydenta RP i skierowany do sejmowej Komisji Petycji.

Ustawa o gospodarce nieruchomościami wprowadza niekorzystną zmianę dla JST dotyczącą zbywania nieruchomości publicznych na rzecz osób użytkujących je na podstawie wieloletnich umów dzierżawy (wykup dopiero po 10 latach). Zdaniem Konrada Fryszta, wiceprezenta Radomia, zmienia ona gruntownie dotychczasowy sposób gospodarowania nieruchomościami i spowoduje ograniczenie, czy wręcz całkowity brak zainteresowania inwestowaniem na dzierżawionych nieruchomościach, co z kolei wpłynie niekorzystnie na rozwój JST. Konkretną propozycję zmiany wypracują wspólnie urzędnicy z Radomia i Poznania. Zostanie

ona zaprezentowana na następnym spotkaniu Zarządu. Podobne ustalenie przyjęto w stosunku do projektu zmian (wraz z uzasadnieniem) dotyczącego opłat lokalnych w miastach turystycznych. Opłatę tę obecnie pobiera się od osób fizycznych przebywających dłużej niż dobę w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych w uzdrowiskach



Wizyta Zarządu ZMP we Lwowie

25 sierpnia br. członkowie Zarządu Związku Miast Polskich spotkali się z władzami lokalnymi Lwowa oraz złożyli kwiaty na Cmentarzu Łyczakowskim w hołdzie Orłętom Lwowskim.

W ramach wizyty na Ukrainie odbyło się także krótkie spotkanie Zarządu ZMP w sprawie dalszej współpracy bilateralnej Związku Miast Polskich i Związku Miast Ukrainy (AMU), po zmianie władz ukraińskiego Związku i kierownictwa jego Biura. (jp)

oraz w miejscowościach posiadających korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe oraz warunki umożliwiające pobyt osób w tych celach. Chodzi o to, aby co najmniej 2 powyższe czynniki decydowały o pobieraniu opłat, a nie 3 jak dotychczas. Samorządowcy postulowali też odejście od opłaty klimatycznej na rzecz opłaty turystycznej, która będzie przeznaczana na stworzenie infrastruktury dla odwiedzających, podobnie jak ma to miejsce w innych miastach europejskich (np. w Brukseli, Paryżu, Lyonie, Barcelonie, Helsinkach).

Środowisko, zdrowie i kary

Pozytywną opinię, choć ze szczegółowymi uwagami, uzyskał projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska, który dotyczy niskiej emisji i umożliwia m.in. śledzenie tego, co dzieje się z daną instalacją w trakcie eksploatacji. Samorządowcy z miast negatywnie ocenili projekt ustawy Ministerstwa Zdrowia

o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Rozszerza on katalog inwestycji, które będą musiały uzyskać opinię wojewody i to odpłatnie. Podkreślano, że mimo że jest mnóstwo marnotrawstwa w dziedzinie ochrony zdrowia, to jednak sposób koordynacji narzucony przez tę regulację jest niewłaściwy, gdyż ogranicza samodzielność JST.

Zgłoszono zastrzeżenia do rozporządzenia Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa w sprawie wykazu nieruchomości przekazywanego Krajowemu Zasobowi Nieruchomości, które powoduje zwiększenie zadań (duża liczba szczegółowych danych) po stronie samorządów bez zwiększenia środków na ten cel. Zdaniem Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina, wiceprezesa ZMP, skandaliczna i bezsensowna jest kara za niedopełnienie terminu przekazywania danych - 500 zł za dzień. W tym mieście, aby zrealizować to zadanie trzeba było zatrudnić dodatkowo 4 osoby.

Stanowiska i uwagi

Prezydenci i burmistrzowie dyskutowali wstępnie na temat „Pakietu dla miast średnich”. Zwracano uwagę na unikalność tej inicjatyw, ale też konieczność wpływania na kształt proponowanych przez rząd programów, aby środki finansowe przeznaczone dla miast mogły skuteczniej wpływać na rozwój oraz odpowiadać na rzeczywiste problemy tych ośrodków. Ustalono, że Zarząd Związku opracuje stanowisko w tej sprawie, które zostanie przyjęte na następnym posiedzeniu w Skierniewicach; podobnie jak stanowisko w sprawie projektu ustawy o Narodowym Instytucie Wolności, które zostanie przygotowane w oparciu o opinie z miast.

Joanna Proniewicz

Zarząd ZMP w Szczecinku

Uwagi do zdrowia

Członkowie Zarządu 30 czerwca br. w Szczecinku ocenili projekt ustawy o działalności leczniczej.

Zawiera on zarówno rozwiązania korzystne dla systemu ochrony zdrowia, jak i takie, które skutkować mogą pogorszeniem jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych – taką opinię wyrazili w swoim stanowisku.

Przeciwko obniżaniu jakości i dostępności

Projekt ten z jednej strony słusznie umożliwia samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej udzielanie świadczeń komercyjnych, ale równocześnie proponuje, aby spoz-y i spółki kapitałowe, w których podmioty publiczne są większościowym udziałowcem lub akcjonariuszem, nie mogły zbywać aktywów trwałych, oddać ich w dzierżawę, najem, użytkowanie oraz użyczenie przyjmującemu zamówienie. Zdaniem samorządowców zrzeszonych w ZMP, wprowadzenie tego typu ograniczenia, negatywnie wpłynie na funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia. W wielu szpitalach podmioty zewnętrzne za własne środki zmodernizowały pomieszczenia i wyposażyły je w wysokiej klasy aparaturę medyczną oraz poszerzyły ofertę usług medycznych, z których korzystać mogą wszyscy ubezpieczeni. Wylimitowanie ich spowoduje ograniczenie dostępności do świadczeń i obniżenie ich jakości. Poza tym podmioty lecznicze, które do tej pory wynajmowały czy też dzierżawiły swoje nieruchomości, zostaną pozbawione dochodów z tego tytułu, co znacznie pogorszy ich i tak już niełatwą sytuację ekonomiczną. – *Straty w szpitalu w Elku wyniosłyby z tego tytułu 450 tysięcy zł* – mówił **Tomasz Andrukiewicz**, prezydent Elku. Zarząd popiera natomiast ujednolicenie przepisów dotyczących prowadzenia działalności komercyjnej przez spoz-y, co pozwoli poprawić efektywność wykorzystania potencjału publicznych podmiotów leczniczych oraz dostępność do świadczeń dla wszystkich ubezpieczonych. Skorzystają na tym rozwiązaniu nie tylko osoby zamożne, ale także ubezpieczeni, których nie stać na opłacenie usług komercyjnych. Więcej w [stanowisku](#).

Finanse oświatowe do zmiany

Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych zaprezentował założenia

projektu nowego systemu finansowania oświaty, przygotowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, nad którym pracują od pewnego czasu reprezentanci samorządów i związków zawodowych. Zwrócił uwagę, że resort przychylił się do 90 procent uwag złożonych przez ZMP. Projekt nie wprowadza dużych zmian dotyczących finansowania oświaty, niekorzystnych dla miast, tylko w większości dobre dla samorządów, dotyczące np. urlopu dla poratowania zdrowia, opóźnienia awan-

kowania w miastach (ogranicza możliwość wprowadzania opłat w sobotę i niedzielę). W opinii Związku, ograniczenia w strefach parkowania są kompletnie nieracjonalne, dlatego konieczne jest wprowadzenie elastyczności w tym zakresie, a najważniejszym kryterium powinno być wymuszenie rotacji. – *Ustawodawca powinien zaufać samorządowi i zostawić to w gestii wspólnot lokalnych* – apelował prezes ZMP, **Zygmunt Frankiewicz**. Zasiadający w Zarządzie Związku zaopiniowali również projekt uchwały RM zm.



Negatywnie zaopiniowano rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – **Prawo prasowe**, dlatego że nie rozwiązuje wciąż niezadowolonych kwestii dotyczących nowych mediów i sprostowania, a wprowadza kontrowersyjne zapisy.

Fot. 2 x J. Proniewicz

su zawodowego nauczycieli, środków na kształcenie dzieci niepełnosprawnych (inicjatywa ZMP - wydatki majątkowe będą mogły być wliczane). W opinii pełnomocnika, MEN wprowadzi jednak w przyszłym roku zmiany dotyczące finansów, które będą preferowały małe szkoły. **Marcin Pluta**, wiceprezes ZMP, podkreślał, że finansowanie systemu można uzdrowić przez reformę pensum. Jego zdaniem, wciąż najważniejsze sprawy nie są uwzględnione.

Parkowanie w strefach w gestii samorządów

Członkowie Zarządu ZMP negatywnie zaopiniowali senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych, gdyż jest on przeciwny propozycjom ZMP w kwestii par-

uchwałę RM w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pn. „**Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019**” (MliB) oraz rozporządzenie MliB w sprawie udzielania dotacji celowych dla JST na przebudowę, budowę lub remonty dróg lokalnych. Wskazano na konieczność zmiany wskaźnika G na G' oraz zaapelowano o dołożenie do programu 200 mln zł, które wcześniej z niego zabrano. Zdaniem Zarządu ZMP, należy się upomnieć o miasta, gdyż na razie w programie są preferowane mniejsze gminy wiejskie.

W poczet miast członkowskich ZMP przyjął Radzymin.

Joanna Proniewicz

Zarząd ZMP w Elku

Minister o cyfryzacji z samorządami

Gościem spotkania Zarządu ZMP w Elku 21 lipca br. była minister cyfryzacji, Anna Streżyńska, która omówiła m.in. „Politykę zintegrowanej informatyzacji państwa (PZiP)”.

PZiP obejmuje 10 działań zmierzających do spójnej cyfryzacji Polski. Minister podkreślała, że obecnie funkcjonuje wiele rozproszonych systemów, których kompetencje nakładają się i istotne jest, nad czym pracuje resort, bardziej efektywne budowanie systemów oraz to, żeby nie wydawać pieniędzy publicznych dwukrotnie na te same cele. Ważnymi elementami współpracy rządu i JST w tym zakresie mają być m.in. system elektronicznego obiegu dokumentacji i sieć edukacyjna (OSE).

Maciej Kawecki, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Danymi Osobowymi z MC przedstawił założenia i konsekwencje regulacji o ochronie danych osobowych dla samorządów miast, które wynikają z dostosowania prawa unijnego do krajowego. Istotnym elementem ma być zwiększenie efektywności ochrony (kary), ale też neutralność technologiczna i dowolność wprowadzanych zabezpieczeń oraz obecność oceny skutków regulacji pod kątem ochrony danych osobowych w każdym akcie prawnym. Od sierpnia, kiedy będzie gotowy pakiet zmian w 140 ustawach, rozpoczyna się konsultacje, do których Ministerstwo Cyfryzacji zaprasza samorządowców, aby mogli nie tylko uczestniczyć w tym procesie, ale też realnie pomagać przy tworzeniu przepisów regulacji.

Korekty do nieruchomości

Zarząd ZMP w Elku przyjął stanowisko w sprawie Krajowego Zasobu Nieruchomości, w którym popiera ustawę i zwraca się do Senatu RP o dwie korekty rozwiązań. Chodzi po pierwsze o rozszerzenie katalogu możliwości nieodpłatnego przekazania nieruchomości JST lub związkowi JST, potrzebnych do realizacji obiektów infrastruktury technicznej lub społecznej, przeznaczonej na inne cele publiczne niż wymienione w projekcie ustawy. Obecne ograniczenie tego zakresu do pomocy społecznej, edukacji i wychowania, kultury, zdrowia i sportu oraz zieleni publicznej – wraz z terenami, obiektami i urządzeniami niezbędnymi do ich funkcjonowania, ogranicza możliwości wykorzystania zasobów Krajowego Zasobu Nieruchomości do budowy obiektów z dziedziny pieczy zastępczej, bezpieczeństwa publicznego czy

informatyzacji. Po drugie Zarząd ZMP proponuje korektę przepisów dotyczących terminu przekazywania przez starostów i prezydentów miast na prawach powiatu wykazów nieruchomości - z 31 stycznia każdego roku, na 31 marca każdego roku ([stanowisko](#)).

Drogi i deszczówka

Samorządowcy z miast z zadowoleniem przyjęli wycofanie poselskiego projektu ustawy o **Funduszu Dróg Samorządowych**, który wcześniej negatywnie ocenili, podtrzymując postulat konieczności zwiększenia wsparcia przeznaczanego na drogi lokalne ([stanowisko](#)). – *Wsparcie dla dróg lokalnych jest bardzo pożądane, ale ten konkretny pomysł spotkał się z naszą krytyczną opinią, gdyż przy wysokim koszcie społecznym, wielkość tego finansowania byłaby*

informatyzacji. Po drugie Zarząd ZMP proponuje korektę przepisów dotyczących terminu przekazywania przez starostów i prezydentów miast na prawach powiatu wykazów nieruchomości - z 31 stycznia każdego roku, na 31 marca każdego roku ([stanowisko](#)). – *Wsparcie dla dróg lokalnych jest bardzo pożądane, ale ten konkretny pomysł spotkał się z naszą krytyczną opinią, gdyż przy wysokim koszcie społecznym, wielkość tego finansowania byłaby*

Zadanie bez źródła finansowania

Samorządowcy z miast dzielili się wątpliwościami związanymi z senackim projektem o zmianie ustawy o **języku migowym** i innych środkach komunikowania się. Z jednej strony proponowane w projekcie zmiany wychodzą naprzeciw oczekiwaniom osób głuchoniemych. Jednak trzeba zwrócić uwagę na realną dostępność tłumaczy polskiego języka migowego (np. w województwie śląskim w rejestrze jest 36 osób) i dodatkowe koszty (umowy na zapewnienie usług tłumaczy, komunikacja audiowizualna, tłumaczenie dokumentów), co może być szczególnie trudne dla mniejszych JST. Podstawowym mankamentem nowej regulacji jest to, że projekt nie zawiera niezbędnych informacji o źródle



Zarząd ZMP postanowił, że podczas Kongresu Miast Polskich w Krakowie (16-17 października) odbędzie się **krótkie posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Związku**. Delegaci przedyskutują i rozpatrzą projekt jednorazowego zwiększenia składki członkowskiej na wyborczy rok 2018, z przeznaczeniem na promocję samorządności miejskiej.

Fot. J. Proniewicz

niezauważalna po stronie samorządów – mówił **Zygmunt Frankiewicz**, prezes Związku. Obecnie działa dobrze Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej i nie należy go niszczyć. – *Warto też zastanowić się nad nowym źródłem finansowania dróg, jakim mógłby być podatek VAT. Uszczelnienie systemu poboru tego podatku, przyniosło bowiem większe wpływy* – argumentował podczas briefingu prasowego **Tomasz Andrukiewicz**, prezydent Elku.

W trakcie posiedzenia rozmawiano również o koniecznej interwencji w sprawie przyjętego przez Parlament rządowego projektu **Prawo wodne**. Zwracano uwagę na to, że zgodnie z zapisami projektu samorząd ma budować i utrzymywać kanalizację deszczową, ale opłata za deszczówkę ma być wnoszona do Wód Polskich. Ustawa wprowadza też zmianę definicji ścieków, która nie obejmuje teraz deszczówki, co może skutkować podniesieniem podatku VAT z 18 do 23% od tego rodzaju kanaliza-

finansowania zaproponowanych zmian. Zgłoszono uwagi do ministerialnego projektu ustawy o **odnawialnych źródłach energii** (OZE), które mają doprecyzować obecne zapisy, a także być spojrzeniem w przyszłość. W dalszym ciągu w ustawie brak jest rozszerzenia zasady net-meteringu na wszystkich wytwórców w mikroinstalacji, także tych prowadzących działalność gospodarczą oraz JST i jego zakłady budżetowe. Dlatego postuluje się rozszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych do net-meteringu, tak aby z OZE mogły korzystać nie tylko JST, ale też jednostki budżetowe, spółki, instytucje kultury czy ośrodki zdrowia. W projekcie nie ma zawartego wyłączenia spod pomocy publicznej przypadków oddawania energii do sieci albo korzystania z zasady net-meteringu. Celowe jest również wprowadzenie do regulacji pojęcia „klastery samorządowy”.

Zarząd ZMP przyjął miasto Siewierz (woj. śląskie) w poczet członków Związku, jako 302 miasto.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Związek Miast walczy o zadania zlecone

Po kontroli NIK dotyczącej dotacji dla samorządu na zadania zlecone Związek Miast Polskich na sierpniowym posiedzeniu Komisji Wspólnej ponownie wystąpił o rzetelne policzenie wszystkich kosztów tych zadań, a także o umożliwienie wykazywania ich dofinansowania ze środków własnych JST w sprawozdawczości budżetowej.

Teresa Czerwińska, wiceminister finansów obiecała zająć się kompleksowo tą kwestią, chce jednak najpierw dokonać analizy, a potem szczegółowej standaryzacji zadań zleconych i ich kompleksowej wyceny. Jej zdaniem wykazywanie w sprawozdaniach środków dodatkowych przez samorządy do zadań zleconych powinno być efektem tych prac, a nie odwrotnie. Konieczna będzie współpraca ministerstwa finansów i rozwoju z innymi resortami, zwłaszcza MSWiA, jako że nadzór nad prawidłowym wykonywaniem zadań i szczegółowe informacje mają dysponenci poszczególnych części budżetowych.

Samorządowcy zaznaczyli, że dopłacają do zadań zleconych od wielu lat i nie chcą czekać aż zostanie przeprowadzona standaryzacja zadań zleconych, bo z doświadczenia wynika, że trwa to długo. Tymczasem, chociaż samorządy wciąż dopłacają do zadań rządowych, to informacja o tym „nie występuje publicznie”.

- *Dotacje otrzymujemy, pieniądze dopłacamy i powinniśmy móc to jasno pokazać już w tej chwili* – mówił **Andrzej Porawski**, sekretarz strony samorządowej.

Jak przypomniał **Adam Struzik**, współprzewodniczący Komisji ze strony samorządowej, marszałek województwa mazowieckiego, z tym problem samorządowcy borykają się od lat. Zwracali się o standaryzację zadań zleconych do poprzedniego rządu. Dzisiaj dopłacanie do zadań zleconych jest powodem procesów sądowych między stroną samorządową a rządową. Im szybciej więc te sprawy zostaną uregulowane, tym lepiej. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że niektóre regionalne izby obrachunkowe kwestionują wydatki JST na dofinansowanie zadań zleconych. Komisja ustaliła, że rozpoczną się prace analityczne, a pierwsze dyskusje odbędą się na zespole finansowym KWRiST.

Wniosek o oddłużenie i konsultacje

W sprawie planów likwidacji najbardziej zadłużonej polskiej gminy Ostrowice (36 mln długów, m.in. w parabankach, przy rocznym budżecie w wysokości 11 mln zł), w której wprowadzono zarząd komisaryczny, zabrała głos strona samorządowa. Przypomniła, że likwidacja gminy jest co najmniej sformułowaniem niefortunnym, ustawa o samorządzie gminnym bowiem mówi, że „Rada Ministrów tworzy, łączy, dzieli i znosi gmi-



Krzysztof Żuk, prezydent Lublina zaoponował przeciwko wyciąganiu wniosku o konieczności zmiany ustawy o regionalnych izbach rozrachunkowych na podstawie jednej, źle funkcjonującej gminy.

ny oraz ustala ich granice”, a decyzje rządu w tych sprawach podlegają konsultacjom z zainteresowanymi, przede wszystkim z mieszkańcami jednostek podziału terytorialnego, których dotyczą zmiany. Tymczasem zarówno władze samorządowe jak i mieszkańcy Drawska Pomorskiego, do którego miano by przyłączyć Ostrowice są temu przeciwnie, jako że zostaną w ten sposób obciążeni cudzym długiem. Przy podejmowaniu jakichkolwiek dalszych decyzji rząd winien je szeroko konsultować z mieszkańcami. Samorządowcy przypomnieli, że złej sytuacji finansowej Ostrowic winne są nie tylko jej władze, ale co najmniej w tym samym stopniu regionalna izba obrachunkowa, która zareagowała dopiero po kilku latach nadmiernego zadłużania, gdy dług przekroczył 240% budżetu Ostrowic. Dlatego samorządowcy proponowali, by rząd rozważył oddłużenie gminy, na wzór oddłużania nierentownych kopalń czy zadłużonych szpitali. W kraju, w którym na oddłużanie nieefektywnie zarządzanych szpitali czy kopalni

przeznaczono miliardy złotych, można znaleźć wielokrotnie mniejszą kwotę na oddłużenie gminy, zwłaszcza że jest to sytuacja absolutnie jednostkowa, incydentalna – czytamy w stanowisku (pełna wersja stanowiska [tutaj](#)).

Rozwiązać problem, zmienić ustawę o RIO

Przykład gminy Ostrowice pokazuje, że rząd – o czym wielokrotnie przekonywał w czasie dyskusji na zespole roboczych i Komisji Wspólnej – chce zmienić przepisy o RIO i wprowadzić bardziej sprawny nadzór nad samorządami po to, by tego typu sytuacje nie miały miejsca. - Ten przykład był wzorcowy. - mówił wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, **Sebastian Chwatek**, współprzewodniczący Komisji ze strony rządowej. - *Kwestia oddłużenia teoretycznie jest możliwa, ale niezbyt możliwa prawnie. Zadłużenie w parabankach dodatkowo komplikuje sy-*

tuację. Można by jeszcze udzielić gminie pożyczki, ale ta nie ma możliwości jej spłaty, bo dług jest ogromny w stosunku do potencjału gminy – mówił wiceminister.

Zapewnił, że MSWiA cały czas analizuje sytuację i szuka rozwiązania. Poinformował, że w najbliższym czasie dojdzie do spotkania z mieszkańcami Drawska Pomorskiego, a także z wojewodą zachodniopomorskim. Dodał, że w tym województwie jest kilka kolejnych gmin w podobnej sytuacji. Problem więc trzeba rozwiązać. - *Będziemy dalej próbowali go rozwiązać z jak najmniejszą szkodą dla mieszkańców* – zapewnił Chwatek.

Krzysztof Żuk, prezydent Lublina zaoponował przeciwko wyciąganiu wniosku o konieczności zmiany ustawy o regionalnych izbach rozrachunkowych na podstawie jednej, źle funkcjonującej gminy. Jego zdaniem obecne przepisy pozwalają RIO – zarówno w przypadku gminy Ostrowice, jak i kilku innych – skutecznie działać odpowiednio wcześniej, a zawiódł „czynnik ludzki”.

Takie postawienie sprawy spowodowało, że minister Chwatek zaproponował utworzenie specjalnego funduszu samorządowego na pokrycie ewentualnych długów, jeśli rząd nie ma ingerować.

- *Może w takim razie samorządy, ze składek gmin same będą się ratowały?* – pytał Chwatek. Samorządowcy przekazując stanowisko zapewnili, że nie oczekują natychmiastowej odpowiedzi na nie, ale wzięcia pod uwagę ich argumentów.

Przegląd prawa antykrzysowego

Postulat przeglądu prawa związanego z zarządzaniem kryzysowym w obliczu katastrofalnych w skutkach nawałnic zgłosił **Stanisław Bodys**, burmistrz Rejowca Fabrycznego. Doświadczenia zarówno ze strony rządowej, jak i samorządowej pokazują, że przepisy trzeba poprawić. - *Widzimy rozwiązania punktowe, które mogą być szybko wprowadzone w życie, jak i systemowe, które wymagają dłuższej pracy. Warto, byśmy razem usiedli i zaczęli jak najszybciej prace* – przekonywał Bodys.

Postulat został skierowany w dobrym momencie, bo poprzedniego dnia, czyli 29 sierpnia minister **Mariusz Błaszczak** skierował wniosek do premier **Beaty Szydło** o utworzenie międzyresortowego zespołu, który ma zbadać sytuację związaną z sierpniowym kataklizmem i być może zdecydować o zmianie procedur. Wiceminister Chwatek podziękował samorządowcom za chęć współpracy w tym zakresie.

Pomoc poszkodowanym

Poinformował jednocześnie o modyfikacji instrukcji dotyczącej wypłaty odszkodowań, na terenach dotkniętych nawałnicami, która poszerza możliwość wypłaty odszkodowań o kolejne budynki gospodarcze. Do tej pory można było uzyskać pomoc w wysokości do 200 tysięcy zł na budynek mieszkalny i do 100 tysięcy na 1 budynek gospodarczy. Zmodyfikowano też procedurę, by przyspieszyć wypłatę odszkodowań. Stąd prośba do samorządowców z terenów objętych kataklizmem, by przyspieszali składanie wniosków o wypłatę odszkodowań, bo pieniądze już są na koncie wojewodów i czekają, by przekazać je poszkodowanym.

Przy okazji marszałek Struzik zapytał o wsparcie właścicieli prywatnych lasów, które zostały zniszczone przez nawałnicę, gdyż sami nie udźwigną kosztów sprzątnięcia lasów. Jak poinformował **Andrzej Szweda-Lewandowski**, wiceminister środowiska, problem został już zauważony i Lasy Państwowe przeznaczyły kwotę 35

mln zł na posprzątanie wyłomów i wykrotów należących do osób prywatnych. Właściciel podpisał umowę ze specjalistyczną firmą na posprzątanie swojego lasu, a następnie zgłosił to do nadleśnictwa, które potwierdzi posprzątanie danej powierzchni leśnej i wtedy zostanie mu wypłacona ustalona wcześniej kwota.

Wiceminister infrastruktury i budownictwa, **Piotr Żuchowski** dodał, że wiele firm ruszyło na pomoc poszkodowanym i chce np. nieodpłatnie przekazać materiały niezbędne do odbudowy domów i budynków gospodarczych. Ze względu na przepisy zwalniające z podatku VAT, firmy te będą chciały bezpośrednio kontaktować się z potrzebującymi mieszkańcami. Zaapelował



Komisja Wspólna negatywnie zaopiniowała projekt rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki w sprawie przekazywania środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, który centralizuje wydawanie tych środków.

Fot. 2 x H. Hendrysiak

do samorządowców o pomoc w sprawnej dystrybucji tych materiałów budowlanych, by trafiły rzeczywiście do poszkodowanych, a nie na wtórny rynek zbytu.

Krajowy Zasób Nieruchomości

Ogrom dodatkowej pracy na gminy nakłada projekt rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie wykazu nieruchomości przekazywanego Krajowemu Zasobowi Nieruchomości. Jak mówił prezydent Lublina, Krzysztof Żuk, terminy na przekazanie tych informacji są bardzo krótkie, a części danych samorządy do tej pory po prostu nie gromadziły.

- *Efekt jest taki, że program, z którego my korzystamy nie generuje wykazu nieruchomości* Ogrom dodatkowej pracy na gminy nakłada projekt rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie wykazu nieruchomości przekazywanego Krajowemu Zasobowi Nieruchomości. Jak mówił prezydent Lublina, Krzysztof Żuk, terminy na przekazanie tych informacji są bardzo krótkie, a części danych samorządy do tej pory po prostu nie gromadziły.

Opóźnienie w przekazaniu informacji obłożone jest karą w wysokości 500 zł dziennie, co spowoduje nie tylko koszty, ale też straty wizerunkowe dla gmin. Takie rozwiązanie nie zostało zastosowane po raz pierwszy.

Wiceminister Żuchowski wyjaśniał, że jego celem jest spojrzenie „gospodarskim okiem” na nieruchomości Skarbu Państwa, by zobaczyć, w jaki sposób są one zagospodarowane. Kolejnym krokiem jest stworzenie możliwości wykorzystania ich na cele mieszkaniowe czy też sprzedaż podmiotom, które na tych terenach zbudują mieszkania z których część sprzedadzą, a część wynajmą mieszkańcom gmin według stawek czynszu normowanego z opcją dojścia do własności. Ta informacja powinna być w samorządzie, skoro jej nie ma to teraz jest dobry moment, by – to prawda, metodą przymusu – ją pozyskać. Zaznaczył, że jeśli problemem byłby elektroniczny przekaz informacji, to będzie można to zrobić w formie papierowej.

Co do celu samorządowcy zgadzają się z ministrem, można go jednak osiągnąć zbierając dane podstawowe, a potem uzupełniając je w miarę potrzeb ministerstwa infrastruktury. Ponieważ jednak projekt rozporządzenia realizuje zapisy ustawowe, został on uzgodniony z uwagą o nadmiernej szczegółowości i o zastosowanie w przyszłości bardziej elastycznych rozwiązań.

Bulwersujące słowa wiceministra

Komisja Wspólna negatywnie zaopiniowała projekt rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki w sprawie przekazywania środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, który centralizuje wydawanie tych środków. Do tej pory strona samorządowa miała informacje, jakie programy będą realizowane i na co zostaną przeznaczone środki, rankingowała wnioski, w tej chwili minister sportu będzie sam decydował o ich przeznaczeniu. **Marek Olszewski**, współprzewodniczący Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu przekonywał, by zasięgać opinii samorządowców analogicznie jak w przypadku podziału 0,4 % rezerwy oświatowej. To wskazywałoby na partnerstwo między stroną rządową i samorządową. Wiceminister **Jarosław Stawiarski** powiedział, że zmiana rozporządzenia wynika ze zmiany polityki ministerstwa:

- *To nie jest tak, drodzy panowie samorządowcy, że wy tutaj na Komisji Wspólnej macie monopol na to, co się dzieje w samorządach, bo do nas wpływały sygnały, że na poziomie województw źle dzielicie pieniądze* – te słowa ministra zbulwersowały samorządowców, tym bardziej, że Stawiarski pełnił funkcję wiceburmistrza Kraśnika, a także starosty kraśnickiego.

Hanna Hendrysiak

ZMP przyciąga nowych członków

Kolejne nowe miasta

Siewierz w woj. śląskim i Koronowo - leżące w powiecie bydgoskim - to kolejne miasta, które przystąpiły w ostatnim czasie do Związku Miast Polskich. Zarząd ZMP przyjął je w poczet członków Związku na dwóch kolejnych letnich posiedzeniach - 21 lipca br. w Ełku oraz 25 sierpnia br. w Przemyślu.



SIEWIERZ
Turystyczna perełka
Śląska

Liczący ok. 5,5 tysiąca mieszkańców **Siewierz** to miasto w południowej Polsce, w województwie śląskim, w powiecie będzińskim.

Ośrodek ten należy do najstarszych grodów w Polsce, pierwsza wzmianka historyczna o Siewierzu znajduje się w dokumencie legata papieskiego Idziego z 1125 roku. Dzieje tej miejscowości nierozdzielnie łączą się z siewierskim średniowiecznym zamkiem biskupów krakowskich.

Już w XII w. Siewierz był osadą targową, a od początku XIII w. siedzibą kasztelanii. Początkowo ośrodek grodowy znajdował się na południowy zachód od dzisiejszego miasta i zlokalizowany był wokół romańskiego kościoła pw. św. Jana Chrzyciela. Prawdopodobnie po najazdach mongolskich został przeniesiony w miejsce łatwiejsze do obrony. W 1276 r. Siewierz uzyskał prawa miejskie. Wytyczono wówczas rynek będący do dziś głównym centrum miasta. W XIV w. książęta bytomscy wzniesli lub zainicjowali budowę murowanego zamku, który stał się siedzibą biskupów. Od XV wieku miasto było stolicą świeckiego księstwa feudalnego, rządzonego przez biskupów krakowskich.

Siewierski rynek wytyczono podczas lokacji miasta Siewierza w 1276 roku. Od 1523 do 1870 roku na środku Rynku stał murowany ratusz – siedziba władz miasta. Poza nim i dwoma murowanymi domami, cała zabudowa do I połowy XX wieku była drewniana. Dziś ozdoba jest tutaj fontanna z Siewierskimi Pannami.

Dzisiaj Siewierz stanowi ośrodek turystyczny, leżący w zapleczu aglomeracji górnośląskiej. Zachowane zabytki to barokowe kościoły datowane od XVI do XVIII w., a zwłaszcza ruiny gotyckiego zamku książąt siewierskich powstałego od XIV do XVI w. Pod miastem zachował się romański kościół św. Jana Chrzyciela w Siewierzu z I poł. XII w. Ruch wypoczynkowy obstaruguje także zalew Przeczycko-Siewierski, zalew powstały w wyniku spiętrzenia wód Czarnej Przemszy.

W listopadzie 2010 roku oddano do użytku liczącą 5,7 km południową obwodnicę miasta w ciągu drogi krajowej nr 78, wraz z dwupoziomowym skrzyżowaniem z drogą krajową nr 1. Obwodnica w znacznym stopniu uwolniła miasto od często tworzących się zatorów. Oprócz tego kilka kilometrów na południe od Siewierza biegnie droga ekspresowa S1.

Siedem siewierskich przysmaków jest wpisanych na listę potraw tradycyjnych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Są to: żurek siewierski, żołądki z gęsi po siewiersku, wątróbki gęsie po siewiersku, siewierska gęś pieczona, siewierska kaczka pieczona, smalec gęsi oraz borówka/brusznica siewierska.



KORONOWO
Naturalnie inspirujące

Koronowo, będące siedzibą gminy miejsko-wiejskiej, leży w woj. kujawsko-pomorskim, w powiecie bydgoskim, nad rzeką Brdą oraz nad jeziorami, w południowej części Borów Tucholskich. Dzieli je 27 km od Bydgoszczy i 71 km od Torunia.

Historia Koronowa zaczyna się od przeniesienia z Byszewa konwentu cystersów i założenia w 1288 r. nowego klasztoru. Kolejne akty lokacji miasta z 1359 r., a następnie z 1368 r., wystawione przez króla Kazimierza Wielkiego, doprowadziły w 1370 r. do założenia miasta. W przyszłym roku Koronowo obchodzić będzie kilka ważnych rocznic. 920 lat temu powstał Zakon Cystersów, przed 730 laty przybyli oni do dzisiejszego Koronowa, 650 lat temu miejscowość, dzięki ich staraniom, uzyskała prawa miejskie.

Koronowo stanowiło pierwotnie - jako osada smolarska - własność biskupstwa kujawskiego. W 1288 roku nabyli ją Cystersi w drodze zamiany z biskupem wrocławskim Wistawem i przenieśli tu siedzibę swego konwentu z Byszewa oraz założyli nowy klasztor. Istniały tutaj bardzo korzystne warunki do rozwoju gospodarczego - znakomi-

ty szlak komunikacyjny i transportowy, jakim była Brda i przeprawa przez nią oraz krzyżujące się szlaki handlowe z Kujaw i Wielkopolski do Gdańska i z Ziemi Chełmińskiej na Pomorze Zachodnie.

Zasługi Cystersów dla powstania i rozwoju Koronowa (zarówno gospodarczego jak i kulturalnego) są niewątpliwe. To oni uzyskali dla dzisiejszego Koronowa oprócz praw miejskich również liczne przywileje. Król Kazimierz Wielki nadał miastu m.in. przywilej odbywania targu w czwartek każdego tygodnia, która to tradycja przetrwała do dzisiaj. To dzięki Cystersom król Kazimierz Jagiellończyk nadał prawo do odbywania najpierw jednego jarmarku rocznie, a później drugiego. Jarmarki były okazją do wymiany handlowej. Do Koronowa docierali nawet kupcy gdańscy. Jarmarki wpływały na ekonomiczne umocnienie miasta i mieszkańców. Miasto uzyskiwało opłaty od handlujących, a miejscowi rzemieślnicy i kupcy profity za sprzedane towary.

Nie zawsze jednak losy Koronowa układały się pomyślnie. Bywały lata sprzyjające rozwojowi, ale zdarzały się też lata kryzysu, jak chociażby w XVII w. i poł. XVIII w. w następstwie wojen szwedzkich i wojny północnej. Z 1717 roku pochodzi np. informacja, że w wyniku klęsk żywiołowych, przede wszystkim pożarów oraz tzw. mrowego powietrza, przez kilka lat miasto było puste.

Dzisiejsza gmina Koronowo jest jedną z największych obszarowo gmin w województwie kujawsko-pomorskim, obejmuje ponad 41 tysięcy ha, w tym miasto - 2818 ha. Na obszarze gminy poza miastem Koronowem znajdują się 33 sołectwa. Całą gminę zamieszkuje ok. 24 tys. osób, z tego prawie 11 tys. miasto Koronowo.

Miejscowość jest ośrodkiem wypoczynku weekendowego i letniego dla mieszkańców Bydgoszczy i okolic. W miejscowości znajdują się liczne ośrodki wypoczynkowe, plaża i przystanie. Przez Koronowo lub tuż przy jego granicach przebiega kilka pieszych i rowerowych szlaków turystycznych. W centrum współczesnego miasta zachowała się charakterystyczna dla okresu średniowiecza zabudowa, wynikająca z zastosowania planu szachownicowego, której centralną część stanowi plac rynkowy. Są domy z XVIII-XIX wieku, z których część pobudowano jeszcze na fundamentach gotyckich.

Od wielu lat Koronowo prowadzi partnerską współpracę zagraniczną z innymi europejskimi miastami i gminami, tj. Spinetoli we Włoszech, Senden w Niemczech oraz Czarnym Borem na Litwie.

(epe)

Bezpłatne szkolenia z partnerstwa publiczno-prywatnego (2)

Korzyści z PPP

Do tej pory ponad 350 przedstawicieli gmin, miast i powiatów wzięło już udział w bezpłatnych szkoleniach przybliżających tematykę oraz procedury partnerstwa publiczno-prywatnego, które odbyły się w maju i czerwcu w Rzeszowie, Gdańsku, Poznaniu, Bydgoszczy, Wrocławiu, Opolu i Kielcach. Od września rusza nowa edycja.

W sesji jesiennej warsztaty odbędą się w: Lublinie, Łodzi, Zielonej Górze, Szczecinie, Katowicach, Krakowie, Warszawie. Są jeszcze wolne miejsca na szkolenia w sesji jesiennej tylko w Białymstoku (25-26 września). Ze względu na duże zainteresowanie uruchomiono rekrutację na dodatkowe szkolenie, które odbędzie się 26 i 27 października w Toruniu. Zgłoszenia są przyjmowane za pośrednictwem poświęconej projektowi **strony internetowej**. Podczas dwudniowych szkoleń, prowadzonych przez doświadczonych trenerów i praktyków samorządowych, uczestnicy mogli dowiedzieć się m.in., czym jest PPP oraz jakie korzyści wynikają z tego typu współpracy.

Polityczna odpowiedzialność
Są różne definicje PPP, których wspólną cechą jest podjęcie współpracy podmiotu publicznego i partnera prywatnego. Podmiot publiczny jest gospodarzem przedsięwzięcia i zaprasza stronę prywatną do realizacji zadania publicznego. Partnerstwo publiczno-prywatne jest odpowiedzią na ograniczenia dotychczasowego (samodzielnego) modelu realizacji zadań przez administrację, ponieważ konieczne jest efektywniejsze wydatkowanie ograniczonych zasobów i delegowanie części zadań do sektora prywatnego, biorąc pod uwagę cały cykl procesu świadczenia usług publicznych.

Eksperti wskazywali, że decyzja o nawiązaniu współpracy w formie PPP musi być świadomie podjęta w ramach przyjętej polityki JST. Rozstrzygnięcie polityczne pozwoli bowiem administracji na spokojniejsze i sprawniejsze działania (kryteria gospodarności i za-

bezpieczenia interesu publicznego) na etapie przygotowania procesu PPP i oceny ofert.

Mniejsze obciążenia dla JST

Korzyści dla interesu publicznego wynikające z zastosowania PPP mogą mieć charakter ilościowy (finansowy) oraz jakościowy (organizacyjny). Trzeba pamiętać, że do analizy korzyści należy wziąć pod uwagę cały cykl konkretnego przedsięwzięcia. Niekiedy korzyść stwierdzić można z perspektywy budżetu lub podatnika.

Oto kilka przykładów takich korzyści, które można podzielić na: finansowe, organizacyjne i jakościowe. Wśród finansowych warto wymienić: dostęp do źródeł kapitału, które są niedostępne przy realizacji inwestycji publicznych przy tradycyjnej metodzie, większe możliwości inwestycyjne (koszty inwestycji rozciągają się na cały cykl życia projektu, co umożliwia sektorowi publicznemu obsługę większej liczby projektów w tym samym czasie), oszczędności na etapie eksploatacji, po-



W szkoleniu 19 i 20 czerwca br. w Opolu wzięło udział 51 przedstawicieli JST.
Fot. A. Nadolna

dział ryzyka (złota zasada PPP – konkretne ryzyko przyjmuje ta strona, która lepiej umie nim zarządzać) oraz mniejsze obciążenia finansowe (partner prywatny potrafi pozyskiwać przychody od innych kontrahentów, co umożliwia zmniejszenie strumienia płatności budżetowych na rzecz partnera prywatnego).

Innowacje i zaufanie

Do korzyści organizacyjnych można zaliczyć natomiast m.in. transfer innowacyjnych rozwiązań i wzrost zaufania między stronami. Partner prywatny inwestując własne środki i znając lepiej rynek, przejawia większą skłonność do stosowania innowacji dotyczących sposobu wytwarzania i świadczenia usług publicznych. Strony zaangażowane w PPP mają odmienną optykę przy rozwiązywaniu problemów. Podmiot publiczny patrzy z punktu widzenia swojej odpowiedzialności wobec społeczeństwa, a partner prywatny – wobec udziałowców. Wypracowanie wspólnych rozwiązań powoduje, że wzrasta poziom zaufania między współpracującymi

stronami. Dzięki świadczeniu usług publicznych przez partnera prywatnego podmiot publiczny koncentruje się na sferze planowania i monitorowania działań zamiast na codziennym zarządzaniu dostarczaniem usług. Z dostawcy staje się regulatorem.

Jakość i efektywność

Korzyściami jakościowymi wynikającymi z PPP są przede wszystkim nowe usługi i poprawa ich jakości. Kryteria satysfakcji użytkownika włączane do umów o PPP wywierają silną presję na utrzymanie przez stronę prywatną wysokiej jakości usług. Podmioty prywatne lepiej orientują się w tendencjach rynkowych, potrafią wyszukać nisze rynkowe, zaspokoić specjalne potrzeby, w przeciwieństwie do sektora publicznego, który jest mniej wyczulony na potrzeby rynku, gdy ma monopol na świadczenie usługi. Trzeba pamiętać jednak, że monopol prywatny jest równie nieefektywny jak monopol publiczny (może nawet gorszy).

Doradcy wskazywali, że lepszemu przeanalizowaniu efektywności planowanych działań służy oddzielenie operatorstwa usługi od tworzenia i utrzymania infrastruktury służącej do świadczenia usługi oraz ujęcie właściwych zadań realizowanych w ramach budżetu w jednym miejscu w budżecie. Partner prywatny powinien realizować zadania publiczne, które potrafi wykonywać efektywniej niż strona publiczna.

Wymierne oszczędności

Jest wiele przykładów zagranicznych, które potwierdzają korzyści wynikające z zastosowania PPP. W Wielkiej Brytanii projekty realizowane w formule PPP średnio przyniosły oszczędności na poziomie 17% w stosunku do finansowania tradycyjnego, a 4 kontrakty drogowe pozwoliły zaoszczędzić 13% w porównaniu z finansowaniem przez sektor publiczny. W Holandii również wyliczono oszczędności na poziomie 15%. W Niemczech w 50% projektach PPP dotyczących dróg zanotowano koszty niższe niż planowane. Z kolei w USA na 29 umów PPP w sektorze wodno-ściekowym, 5 firm wykazało zmniejszenie kosztów od 10-40% rocznie. Szkolenia odbywają się w ramach projektu „Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020, który realizuje konsorcjum Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich, będące partnerem Ministerstwa Rozwoju.

(jp)



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



MINISTERSTWO
ROZWOJU



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Płynie pomoc po sierpniowych nawałnicach...

Polskie miasta solidarne

Uszkodzenia ponad 2 tysięcy budynków mieszkalnych, ponad 5 tysięcy interwencji strażaków, 4 miliony metrów sześciennych powalonych drzew - to bilans pierwszych dni po sierpniowej nawałnicy w województwie kujawsko-pomorskim. Na terenie województwa wielkopolskiego straty zgłosiło ponad 30 gmin.

Nawałnice, jakie przeszły nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia dotknęły mieszkańców czterech wielkopolskich powiatów: gnieźnieńskiego, wrzesińskiego, leszczyńskiego i szamotulskiego. W nawałnicach ucierpiały lasy położone na terenie aż 4 nadleśnictw: Gniezno (które ucierpiało najbardziej), Jarocin, Piaski i Czernejewo. Wstępne szacunki gnieźnieńskich leśników mówią o zniszczeniu 3 tys. ha lasu i szacunkowej masie około 800 tys. m³ drewna. Straty w rolnictwie zgłosiło 30 wielkopolskich gmin. Zniszczenia infrastruktury rolniczej - budynków gospodarczych i tuneli foliowych - szacuje się na 5 mln zł. Burze i nawałnice spowodowały liczne szkody w zabudowie zabytkowej, m.in. w Gnieźnie zniszczona została część dachu katedry, dach kościoła ojców franciszkanów, 3 zabytkowe cmentarze i parki miejskie. Straty odnotowano także między innymi w infrastrukturze szkół i przedszkoli. Uszkodzenia wystąpiły w obiektach na terenie 32 jednostek samorządu terytorialnego.

Podczas nawałnicy z 11 na 12 sierpnia ucierpiało też duży obszar województwa kujawsko-pomorskiego. Uszkodzonych zostało ponad 2 tysiące budynków mieszkalnych, strażacy interweniowali ponad 5 tysięcy razy, 4 miliony metrów sześciennych drzew zostało powalonych. Początkowo bez prądu pozostało 110 tysięcy gospodarstw domowych. Ogromne zniszczenia zanotowała Enea Bydgoszcz. Prądu zostało pozbawionych 1141 miejscowości, uszkodzonych było 19 linii wysokiego napięcia, w tym 60 słupów kratowych, legło też ponad 1100 słupów niskiego napięcia i 733 średniego napięcia. Na linie przewróciło się około 100 drzew. Od pierwszych chwil po nawałnicy na terenach dotknięte jej skutkami zaczęła płynąć pomoc. Organizowali ją tzw. zwykli ludzie, wolontariusze, solidarnie zareagowały też samorządy miast z całej Polski. Związek Miast Polskich zaapelował do swoich członków o pomoc finansową.

- Na terenie gminy Sępólno Krajeńskie nawałnice wyrządziły ogromne szkody. Niszczycielska

aura objęła obszar 1/3 gminy. Straty w budynkach mieszkalnych dotknęły ponad 200 rodzin, zniszczenia i uszkodzenia wystąpiły w ponad 320 budynkach gospodarczych - pisał w apelu o pomoc burmistrz Sępólna Krajeńskiego. - Mając na względzie dramatyczną sytuację, w jakiej znaleźli się mieszkańcy gminy Brusy, apelujemy o wsparcie finansowe. Żywioł zniszczył tu i odebrał wielu ludziom dorobek ich życia. Dach nad głową straciło ponad 20 rodzin, ponad 600 budynków mieszkalnych zostało poważnie uszkodzonych - to z kolei fragment apelu, jaki do ZMP przestały władze Brus. Polskie miasta okazały solidarność i zrozumienie dla dramatycznej sytuacji gmin dotkniętych nawałnicą. Każdego dnia napływają z całego kraju informacje o kolejnych przykładach wsparcia i konkretnej pomocy.



4 miliony metrów sześciennych powalonych drzew - to bilans pierwszych dni po sierpniowej nawałnicy w województwie kujawsko-pomorskim. Fot. Archiwum UM w Świdnicy

Oto przykłady informacji, jakie w ostatnich tygodniach przekazaliśmy za pomocą strony internetowej:

Radni **Sopotu** jednogłośnie zdecydowali o przyznaniu pomocy finansowej dwóm gminom uszkodzonym podczas wichury. Zdecydowano, że 100 tysięcy złotych otrzyma gmina Czersk i 50 tys. zł – Brusy. Podczas nadzwyczajnej sesji, **częstochowscy** radni zdecydowali o przeznaczeniu 50 tys. złotych na likwidację skutków nawałnic, wichur, huraganów jakie dotknęły Gminę Czersk w nocy z 11 na 12 sierpnia. **Warszawa** pomaga poszkodowanym w wyniku nawałnic, jakie w ubiegłym tygodniu przeszły przez Polskę. W pomoc, poprzez zapewnienie wody pitnej czy transportu włączyły się spółki miejskie. W organizację pomocy poszkodowanym w nawałnicy na Pomorzu włączyła się **Gdynia** – wysłała na Kaszuby kilkanaście agre-

gatów. Gdyńscy radni i lokalne organizacje pozarządowe organizują pomoc na miejscu. **Sopot** aktywnie włączył się w działania pomocowe poszkodowanym w nawałnicę, która przeszła nad Pomorzem. Do Czerska wyruszyli pilarze, pracownicy socjalni, władze miasta zadeklarowały pomoc finansową. **Świdnica** w geście solidarności przyłączyła się do pomocy poszkodowanym podczas nawałnic, jakie dotknęły Pomorze. Prezydent miasta przygotowała projekt uchwały w sprawie finansowego wsparcia dla Czerska. Na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w **Sianowie** radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czersk, gdzie doszło do ogromnych strat związanych z potężnymi burzami sprzed 10 dni. Dzieci z województwa kujawsko-pomorskiego, z terenów, które ucierpiały z powodu nawałnic, przyjadą do **Kielc** na zaproszenie prezydenta miasta. Będzie to grupa 80 uczniów szkół podstawowych.

Konin pomaga gminom poszkodowanym przez ostatnie nawałnice. Radni chcą przekazać 100 tysięcy złotych na pomoc. Miasto apeluje też do przedsiębiorców. Pierwszy transport dotarł do Koronowa. **Rybnik** pomoże finansowo mieszkańcom pomorskich gmin Sułęczyno i Brusy, które ucierpiały podczas nawałnicy. Uchwałę w tej sprawie podjęli rybniczcy radni na wniosek Prezydenta i Przewodniczącego RM.

Blisko 50 dzieci z uszkodzonej w czasie nawałnicy, w nocy z 11 na 12 sierpnia, gminy Nakło nad Notecią w województwie kujawsko-pomorskim, przyjedzie na początku września do **Sosnowca**. **Ostrowiec Świętokrzyski** udzieli pomocy finansowej Gminie Czersk w wysokości 50 tys. zł. Z taką inicjatywą wystąpił prezydent miasta podczas sesji Rady Miasta, która odbyła się w dniu 29 sierpnia br. Radni **Gdańska** na wniosek prezydenta Pawła Adamowicza podjęli uchwałę o udzieleniu wsparcia finansowego 8 gminom dotkniętym skutkami nawałnicy z 11 sierpnia. Przewidziano na ten cel 1 mln zł.

200 tys. zł pomocy od **Łodzi** trafi do miejscowości, które po nawałnicy w Borach Tucholskich jako pierwsze ruszyły na pomoc łódzkim harcerzom. Są to: Lotyń (gm. Chojnice) i Zapędowo (gm. Czersk). **(epe)**

System Analiz Samorządowych

Nowy cykl badań

Związek Miast Polskich rozpoczyna kolejny cykl monitorowania usług publicznych w miastach, w ramach Systemu Analiz Samorządowych. Za pośrednictwem internetu gromadzić będzie dane za rok 2016.

Udział w bazie danych i wskaźników SAS umożliwia dokonywanie porównań z innymi miastami przy użyciu wielu wskaźników pozwalających na ocenę nakładów, efektów i efektywności usług. Efekty dotychczasowych prac można oglądać na stronach internetowych Związku Miast Polskich (www.miasta.pl), wybierając zakładkę System Analiz Samorządowych. Obecnie monitoring miast prowadzony przez Związek jest – dzięki udziałowi w nim miast – drugim najlepszym takim systemem w Europie (po norweskim).

Co to jest SAS?

Prace nad budową Systemu Analiz Samorządowych Związek Miast Polskich zapoczątkował w 1996 roku. Celem było zbudowanie unikalnego powszechnie dostępnego systemu, dzięki któremu miasta mogłyby zbierać i w efekcie analizować przez internet dane niedostępne dotychczas w żadnych innych systemach oraz w statystyce publicznej. W wyniku prac ZMP, jak i aktywnego uczestnictwa miast członkowskich w tych badaniach powstało narzędzie, które systematycznie do roku 1999 wspomaga jednostki samorządu terytorialnego w zarządzaniu usługami publicznymi i ich rozwojem. Obecnie SAS to baza danych i wskaźników obrazujących koszty i wyniki ilościowe oraz jakościowe usług dostarczanych przez JST, główne uwarunkowania rozwojowe oraz efekty rozwoju (wskaźniki zrównoważonego rozwoju).

Pozyskiwanie, przetwarzanie i udostępnianie wyników

Do Systemu Analiz Samorządowych dane pozyskiwane są z miast (miasta które przy-

stąpią do badań) lub statystyki publicznej (dla wszystkich JST). Zespół SAS tworzy zestawy wskaźników (udział ekspertów i członków Grup Wymiany Doświadczeń). Prowadzi bazę danych umożliwiającą dokonywanie dowolnych porównań pomiędzy JST (w tym grupy porównawcze). Zlecane są też analizy sektorowe – dostępne na stronie internetowej SAS. Wreszcie przygotowywane są raporty o stanie miast w zakresie stanu finansów, oświaty oraz rozwoju miasta.

Do czego można wykorzystać SAS?

System Analiz Samorządowych to narzędzie zintegrowanego zarządzania strategicznego – jest dynamiczne i porównawcze. Można go wykorzystać zarówno do aktualizacji strategii rozwoju JST (w tym diagnozy spoteczno-go-

świadczeń między specjalistami w JST (GWD), a także możliwość badania jakości życia.

Jak przystąpić do SAS

W przypadku zainteresowania udziałem w SAS ze strony dotychczasowych uczestników jak i nowych miast, konieczne jest przesłanie wstępnego zgłoszenia na adres sas@zmp.poznan.pl (imię i nazwisko koordynatora miejskiego, nazwa JST, adres mailowy oraz numer telefonu), a następnie dokonanie rejestracji na stronie Systemu Analiz Samorządowych (www.systemanaliz.pl/rejestracja). Szczegółowy opis sposobu rejestracji, jest także zamieszczony na stronie Systemu w zakładce „Jak przystąpić do badań SAS”. W celu uczestnictwa w monitoringu niezbędne jest wskazanie **koordynatora miejskiego** oraz **koordynatorów sektorowych**. Intencją

SAS jest doskonalenie zarządzania miastem, dlatego Biuro ZMP sugeruje, aby koordynatorzy miejscy byli pracownikami urzędu, a nie jednostek podległych/ wykonawczych. Osoby te będą dla Związku **współpracownikami**, z którymi – w razie potrzeby – nawiązany zostanie telefoniczny kontakt. Zadaniem **koordynatora miejskiego** będzie nadzorowanie prac dotyczących zbierania danych dla SAS, natomiast **koordynatorzy sektorowi** odpowiadają za gromadzenie danych w „swoich” sektorach usług.

Ważny udział miast

Biuro ZMP zachęca miasta do korzystania z nowej strony Systemu Analiz Samorządowych (www.systemanaliz.pl), z danych umieszczonych w bazie oraz do przeglądania wskaźników. Miasta zaproszone są do włączenia się w tworzenie jednej z najlepszych baz danych o miastach w Europie, dzięki której wspólne działania Związku i jego członków są coraz szerzej wykorzystywane. Dane zbierane od miast są wciąż decydujące dla jakości tego monitoringu, ponieważ statystyka publiczna, z której ZMP także korzysta, wciąż jeszcze nie obejmuje wielu ważnych dziedzin życia miast. Dzięki działaniom Związku została podjęta inicjatywa budowy Systemu Monitorowania Usług Publicznych, co zajmie kilka lat. System powstaje w oparciu o doświadczenia SAS, dlatego udział miast w tym monitoringu jest tak ważny.

(epe)



Co mierzymy w SAS?

- drogi, transport publiczny (od 1999)
- pomoc społeczna (od 1999)
- kultura (od 1999)
- gospodarka komunalna (od 2007)
- gospodarka mieszkaniowa (od 2007)
- efektywność energetyczna w miastach (od 2006)
- edukacja (od 1999, a od 2006 na podst. SIO)
- finanse JST (od 2004)
- demografia (od 2007)
- wskaźniki zrównoważonego rozwoju (od 2007)
- współpraca z organizacjami pozarządowymi (2006 – 2010)
- udostępniamy ankiety do badania jakości usług publicznych i jakości życia w miastach - do samodzielnego wykorzystania

spodarczej) – w ujęciu długo i średnioterminowym (główne trendy i tendencje), jak i do aktualizacji czy też przygotowania planów operacyjnych do strategii (dla poszczególnych priorytetów strategii lub sektorów usług). Miasta dzięki udziałowi w SAS otrzymują też wskaźniki dla przygotowywanych projektów i programów (monitoring i raportowanie). System zapewnia wymianę do-

Udało nam się zbudować wspólnotę

Miasto miedzi



Z Wiesławem Wabikiem, burmistrzem Polkowic, rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Polkowice świętują 50-lecie odzyskania praw miejskich. Historia miasta sięga jednak czasów piastowskich. Odwołujecie się do tego dziedzictwa w obchodach jubileuszu?

- Przede wszystkim skupiliśmy się na 50-leciu odzyskania praw miejskich, chociaż oczywiście Polkowice istnieją ponad 750 lat. Natomiast w czasie II wojny światowej zostały tak zniszczone, że utraciły prawa miejskie. Ich przywrócenie nastąpiło w 1967 roku, po odkryciu rudy miedzi. Wraz z budową kopalni rozpoczął się rozwój Polkowic, budowa osiedli mieszkaniowych dla pracowników kombinatu górniczego i gwałtowny napływ nowych mieszkańców. Dzisiaj świętujemy 50-lecie tych wydarzeń. Przez cały rok odbywają się związane z tym imprezy - kulturalne, naukowe, sportowe. Wszystkie pod hasłem jubileuszu. Nawet papier firmowy miasta i jego jednostek ma w tym roku logo 50-lecia. Kulminacyjnym wydarzeniem będzie wrześniowa gala, na którą zaprosiłem wiele zasłużonych dla Polkowic osób. Na elewacji jednego z wieżowców powstanie również mural związany z 50-leciem. W rynku z kolei postawimy ławeczkę z górnikiem, na której będzie można usiąść i np. zrobić sobie zdjęcie. Bo górnik to symbol miasta – ostatnie 50 lat rozwoju nierozdzielnie związane jest z kopalnią.

- No właśnie, KGHM jest głównym płatnikiem podatków do miejskiej kasy, ale jednocześnie przyczyną różnych uciąż-

liwości. Jak wygląda współpraca miasta z firmą?

- Relacje mamy bardzo dobre, to jest największy pracodawca, daje nam chleb i dał nową jakość życia. Dzięki podatkom płaconym przez KGHM zmieniamy miasto na lepsze również dla pracowników firmy, bo większość z nich to polkowiczanie. Z uciążliwościami, takimi jak tąpnięcia, szkody górnicze trzeba się godzić, ale firma też gra fair. Oczywiście musimy się spotykać i pewne rzeczy wywalczyć, wynegocjować, ale nasi partnerzy są otwarci na współpracę, aktywni w społecznej odpowiedzialności biznesu. Podpisaliśmy np. porozumienia, które dają mieszkańcom najbardziej narażonym na negatywne skutki działalności górniczej, dodatkowe świadczenia.

- Od kilkunastu już lat prowadzicie w rankingu najbogatszych miast powiatowych. Co udało się przez ten czas zrobić – działa Pan w samorządzie Polkowic właściwie od początku przemian – a co chciałby Pan jeszcze wprowadzić?

- Przez ostatnie dwadzieścia kilka lat Polkowice zmieniły się diametralnie. Pod koniec lat 80. były zapuszczonym miasteczkiem, właściwie sypialnią bez żadnych atrakcji. Mieszkańcy nie czuli się z nim związani.

- Zwłaszcza że ogromna ich większość nie była stąd.

- Tak, to byli ludzie z całej Polski, nie było tożsamości miejskiej. Po powstaniu samorządu i zmianie finansowania, rozpoczął się okres prosperity miasta. A zrobić trzeba było bardzo wiele, jako przykład podam, że awarie wodne w latach 90. zdarzały się codziennie, brakowało nawet chodników czy placów zabaw. Dziś trudno znaleźć miejsce, które przypominałoby wyglądem dawne Polkowice.

Zaczeliliśmy od wymiany całej infrastruktury podziemnej – Polkowice to miasto narażone na wstrząsy górnicze i infrastruktura musi być wytrzymała. Wymieniliśmy to, co jest pod miastem i z końcem lat 90. intensywnie zaczęliśmy inwestować w przestrzeń miejską. Odbudowaliśmy całe stare miasto, wszystkie kamienice czterech pierzei, zgodnie ze wskazówkami konserwatora zabytków, ale we współczesnym standardzie – to jest ewenement w skali kraju. Zrewitalizowaliśmy też wszystkie osiedla, odnowiliśmy budynki, zbudowaliśmy chodniki, place zabaw, miejsca rekreacji, dwa stadiony, baseny zewnętrzne, aquapark, największy wówczas w Polsce.

Aby zdywersyfikować nieco źródła naszych dochodów i uniezależnić się od KGHM, z naszej inicjatywy powstała Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna,

która dzisiaj zatrudnia ponad 5 tysięcy osób. Znalazły w niej swoje miejsce takie firmy jak Volkswagen, Sitech, japoński Sanden czy CCC. KGHM też sobie świetnie radzi, mimo różnych prognoz; przeszedł restrukturyzację i zatrudnia kilkanaście tysięcy ludzi. Wystarczy powiedzieć, że do Polkowic do pracy codziennie dojeżdża 16 tysięcy osób.

- A jak dbacie o mieszkańców?

- Bardzo inwestujemy w poprawę jakości życia, w budowanie tożsamości, w oddolne inicjatywy - powstało wiele aktywnie działających stowarzyszeń sportowych, charytatywnych itp., które wspieramy od początku ich istnienia. Myślę, że udało nam się zbudować wspólnotę – dzisiaj Polkowice to zupełnie inne miasto, i z wyglądu i z poczucia tożsamości mieszkańców, którzy są dumni ze swojego miejsca do życia. My się przyzwyczajamy do wysokiego standardu, ale wystarczy, że odwiedzi nas rodzina i wtedy rośnie w nas duma, że żyjemy w Polkowicach.

O tym, że mieszkańcy sami angażują się w życie miasta świadczy fakt, że mamy 25 jednostek pomocniczych: 10 rad osiedlowych i 15 rad sołectkich, które organizują różne wydarzenia, przejmują inicjatywę, a które my wspieramy finansowo. Mieszkańcy od 2 lat aktywnie biorą udział w tworzeniu budżetu obywatelskiego. Z ratusza wszystkiego nie widać, często to oni są „społecznymi inspektorami nadzoru”...

- Budżet Polkowic na 2017 rok wynosi rekordowe 270 mln. Na co go przeznaczacie?

- Polkowice są atrakcyjne ze względu na świetnie płatne miejsca pracy – ludzie chętnie się tu osiedlają. Dlatego musimy inwestować w budownictwo mieszkaniowe, w tym roku przeznaczamy na nie 16 mln. Ponieważ w dawnych granicach miasta nie było już miejsca na rozwój, kilka lat temu przyłączyliśmy gminę wiejską Polkowice Dolne, w której kupiliśmy ponad 100 ha ziemi od Agencji Własności Rolnej i teraz tam projektujemy, tworzymy nowe miasto z całą potrzebną infrastrukturą, zarówno techniczną, jak i społeczną. Planisci mówią, że może tam zamieszkać nawet 15-17 tysięcy mieszkańców, a warto zauważyć, że dzisiaj Polkowice liczą 22,5 tysiąca osób. To będzie po prostu drugie miasto, które musi być dobrze zaprojektowane – z miejscem na domy wielo- i jednorodzinne, na obiekty publiczne, skwery, place zabaw, kościoły, miejsca na handel.

Budżet mamy ogromny, ale też realizujemy wiele, np. teraz pracujemy nad założeniem sieci światłowodowej w całym mieście. Budujemy drogi – to kolejne 30 mln zł w budżecie. Ogrom-

ne kwoty przeznaczamy na edukację; wspomnę tylko, że wydajemy trzykrotnie więcej pieniędzy niż dostajemy subwencji oświatowej. Inwestujemy w budynki szkolne, pomoce naukowe, ale również w nauczycieli, mamy np. gminy dodatek dla nauczycieli. Mamy też

własną, samorządową uczelnię wyższą, która się rozwija i w tej chwili uczy się w niej ponad tysiąc studentów. Świetnie działa też u nas służba zdrowia – mieszkańcy nie mają problemu z dostępem do lekarzy, specjalistów czy badań. Na to wszystko przeznaczamy spore kwoty.

- Po tym wywiadzie prawdopodobnie będziecie mieli jeszcze więcej chętnych do zamieszkania w Polkowicach. Dziękuję za rozmowę.

50 lat odzyskania praw miejskich przez Polkowice

Miasto na przyszłość

Polkowice to 23-tysięczne miasto leżące na Dolnym Śląsku. Stanowi jeden z głównych ośrodków przemysłowych Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego.

Dzięki znajdującej się na terenie gminy spółce KGHM Polska Miedź S.A. (jednej z największych polskich spółek skarbu państwa, czołowego producenta miedzi i srebra rafinowanego na świecie) Polkowice są najbogatszym miastem powiatowym w Polsce. W Polkowicach warto mieszkać. Samorząd miasta od lat wprowadza dla swoich mieszkańców liczne udogodnienia i ułatwienia, a ci pokazują swoją aktywność i zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności.

W ramach realizowanego przez ponad 20 lat Programu Poszanowania Energii wymieniono w zdecydowanej większości budynków wielorodzinnych okna, całkowicie za darmo. Dzięki temu mieszkańcy płacą też mniej za ogrzewanie, bo mniejsze są straty ciepła, a rachunki zmalały o około 30%. Od przyszłego roku gmina rozpocznie realizację programu remontów elewacji budynków oraz ich docieplenia.

W stosunkowo niewielkich Polkowicach działa uczelnia samorządowa im. Jana Wyżykowskiego, która w obecnym roku przejęła Uczelnię Zawodową Zagłębia Miedziowego z dużo większego Lubina. Kierunki studiów są dostosowane do potrzeb lokalnego rynku pracy, a sama uczelnia ściśle współpracuje z zakładami polkowickiej podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz KGHM.

Prężnie działa Polkowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku. W jego ramach odbywają się interesujące warsztaty, m.in.

fotograficzne, językowe, dziennikarskie, informatyczne, teatralne, a także wyjazdy w ciekawe miejsca.

Aktywne są rady osiedlowe, które organizują wiele interesujących wydarzeń. Mieszkańcy mogą wyjeżdżać do teatrów we Wrocławiu, Zielonej Górze, czy też do ogrodu zoologicznego, opery

weryn, Bronisław Wrocławski, Joanna Brodzik) i wystawiają doskonałe sztuki.

W mieście działa kilkanaście stowarzyszeń sportowych. Osoby w nich zrzeszone korzystają za darmo z obiektów sportowych. Gmina finansuje kilkanaście programów zdrowotnych realizowanych przez Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych,

spółkę, której stu-procentowym udziałowcem jest gmina. W ramach tych programów mieszkańcy mają dostęp do ponadstandardowych świadczeń medycznych, za darmo bądź za niewielką odpłatnością, w zależności od dochodów. W Polkowicach jest jeden z pierwszych w Polsce Aquapark, który wkrótce przejdzie gruntowną przebudowę, by był nadal konkurencyjny na co-

raz trudniejszym rynku; Od kilku lat funkcjonuje bezpłatna komunikacja miejska.



Z końcem lat 90. władze Polkowic zaczęły intensywnie inwestować w przestrzeń miejską.

Fot. Archiwum UG Polkowice

za jedyne 10 złotych – to koszt przejazdu i biletu wstępu. Rady Osiedlowe finansują także w 100% badania me-

raz trudniejszym rynku; Od kilku lat funkcjonuje bezpłatna komunikacja miejska.



Polkowicki Aquapark - to jeden z pierwszych tego typu obiektów w Polsce.

Fot. Archiwum UG Polkowice

dyczne dla mieszkańców – np. markery nowotworowe.

Od 19 lat odbywają się tu Polkowickie Dni Teatru, w ramach których przyjeżdżają najwybitniejsi polscy aktorzy (m.in. Jerzy Stuhr, Krystyna Janda, Andrzej Se-

Pomimo osiągniętego już wysokiego standardu, gmina planuje dalsze jego podnoszenie. Obecnie realizowany jest wielki program mieszkaniowy, w ramach którego powstaną setki mieszkań, zarówno komunalnych, socjalnych, w systemie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, jak i własnościowych. Jest też plan stworzenia sieci światłowodowej. W ramach promowania elektro-

mobilności Polkowice przymierzają się do zakupu elektrycznych autobusów. Trwają przygotowania do zagospodarowania zabawkowego wiatraka, gdzie ma powstać kawiarnia oraz izba pamięci historycznej.

hh

Polsko-norweska pomoc dla Ukrainy

Energoefektywność – element strategii rozwoju miast

Wspólnie z Chorzowem, Kielcami, Kraśnikiem, Ostrowcem Świętokrzyskim i Płockiem, Związek Miast Polskich realizuje kolejne zadania w ramach trójnarodowego projektu „Polsko-norweska pomoc dla podniesienia efektywności energetycznej na Ukrainie”. W ostatnim tygodniu czerwca polskie miasta gościły u siebie przedstawicieli ukraińskich miast partnerskich, w ramach wizyty studyjnej z elementami job-shadowing..

Czerwcowy pobyt ukraińskich samorządowców z Tarnopola, Winnicy, Korostenia, Białej Cerkwi i Żytomierza był już trzecim elementem

zaplanowanym i zrealizowanym w ramach projektu. Pierwsza wizyta w Polsce (kwiecień br.) oraz wspólny wyjazd studyjny do Norwegii na początku czerwca, pozwoliły polskim i ukraińskim partnerom uzgodnić szczegółowe obszary zainteresowania gości z Ukrainy.

Prowadzona na Ukrainie reforma decentralizacyjna, a co za tym idzie stopniowe uzyskiwanie przez jednostki administracyjne samodzielności w planowaniu budżetu, i konieczności strategicznego planowania rozwoju, zaowocowała potrzebą poznania doświadczeń polskich samorządów w tym zakresie. Dlatego aspekty dotyczące projektów z zakresu energoefek-

tywności, w modelu PPP i formule ESCO, zostały zaprezentowane ukraińskim samorządowcom w kontekście przygotowywania strategii rozwoju miast i następnie ich odzwierciedlenia w budżetach. Polscy gospodarze dzielili się również doświadczeniem z zakresu ubiegania się o środki zewnętrzne na realizację inwestycji (w tym środki pochodzące z Unii Europejskiej) oraz wdrażania i realizacji projektów inwestycyjnych.

Każde z miast zaproponowało swoim gościom z miasta partnerskiego indywidualny program pobytu.

Alicja Stachowiak

RELACJE Z WIZYT STUDYJNYCH

CHORZÓW OZE i działania termomodernizacyjne

W Chorzowie gościła delegacja z Tarnopola – miasta partnerskiego.

W czasie wizyty przedstawiono gościom szereg projektów, w których wysoką efektywność energetyczną uzyskano poprzez zastosowanie OZE oraz działania termomodernizacyjne.

Swoimi doświadczeniami dotyczącymi fazy koncepcji, przygotowania projektu i wykonawstwa podzielił się m. in. Prezes Zarządu Górnoląskiego Parku Przemysłowego – Mirosław Czarnik. Spółka ta w roku 2012 wybudowała i oddała do użytku pierwszy w Polsce budynek energooszczędny wykorzystujący system trigeneracji. Dzięki zastosowanym technologiom „inteligentnego budynku” (m. in. wentylacji i oświetlenia reagującym na obecność człowieka w pomieszczeniu) oraz zastosowaniu materiałów o wysokiej izolacyjności cieplnej, a także zaawansowanym technologiom (kotłownia gazowa na dachu budynku, winda z odzyskiem energii), uzyskano oszczędność energii na poziomie 50% w stosunku do budynku klasy „A”.

Innymi doświadczeniami podzielił się przedstawiciel **Parku Przemysłowego Euro Centrum** – kompleksu nowoczesnych budynków, mających charakter biurowy, usługowy oraz konferencyjny. Zaprezentował innowacyjny budynek pasywny. Uzyskano w nim maksymalną efektywność energetyczną dzięki wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii i pasywnych źródeł ciepła. Całość potrzeb ciepłych budynku zaspokajana jest dzięki wykorzystaniu gruntu pompy ciepła (10

odwiertów, każdy o głębokości 50 m). Część budynków wyposażona jest w panele fotowoltaiczne. Panele są o różnych konstrukcjach (w tym również system trackerów – poruszających się za pozornym ruchem słońca).

Delegacja zwiedziła również **oczyszczalnię ścieków w Chorzowie**, gdzie Chorzowsko – Świętochłowskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wybudowało układ kogeneracyjny opalany biogazem pozwalający wyprodukować 70% energii zużywanej przez kompleks oczyszczalni. Dużym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja dotycząca współpracy w formule PPP Miasta Bytom z firmą Siemens w zakre-



Budynek pasywny na terenie Parku Przemysłowego Euro Centrum.

sie termomodernizacji i zarządzania energią w 17 budynkach oświatowych. W czasie prezentacji Naczelnik Wydziału Realizacji Inwestycji i Remontów Michał Biedrawa przedstawił cały proces prowadzący do wytypowania obiektów przewidzianych do termomodernizacji oraz do wyboru partnera prywatnego. Wizyta pozwoliła gościom z Ukrainy zapoznać się z najnowszymi trendami w zakresie budownictwa nakierowanego na uzyskanie

jak największej efektywności energetycznej, oraz nabrać przekonania (na podstawie już pracujących obiektów), że podjęte działania są korzystne nie tylko pod względem oszczędności energii, ale również pod kątem finansowym.

KIELCE Zmodernizowane obiekty

W dniach 26-30.06 2017 r. z wizytą w Kielcach przebywali przedstawiciele Winnickiej Rady Miejskiej, którzy wzięli udział w wizycie studyjnej mającej charakter Job Shadowing Visit.

Kielce i jego partnerskie miasto Winnica z Ukrainy zostały zaproszone do współrealizacji projektu implementowanego przez Związek Miast Polskich pn.: „Polsko-norweska pomoc na rzecz podniesienia efektywności energetycznej na Ukrainie”. Inicjatywa jest bezpośrednią kontynuacją (na poziomie samorządowym) działań, które dotychczas prowadziło Ministerstwo Rozwoju RP w ramach programu „Polska Pomoc 2016”, w siedmiu obwodach Ukrainy. W ramach realizacji programu projektu w Kielcach partnerzy z Winnicy odbyli dwudniowy staż w Wydziale Inwestycji. Następnie w Wydziale Rozwoju i Rewitalizacji Miasta zapoznali się z dokumentacją *Strategii Rozwoju Miasta Kielce na lata 2007-2020 - Aktualizacja*. Ponadto przedstawiciele z Winnicy zapoznali się z funkcjonowaniem i zadaniami Miejskiego Zarządu Budynku w Kielcach, a także odbyli wizyty studyjne na zmodernizowanych obiektach: Wzgórza Zamkowego, Galerii BWA i Elektrociepłowni Kielce.

KRAŚNIK O odpadach i oczyszczaniu ścieków

Do Kraśnika przyjechała delegacja z miasta partnerskiego Korosten.

Projektowi „Przebudowa- modernizacja komunalnej oczyszczalni ścieków w Kraśniku” poświęcona była pierwsza część wizyty studyjnej. Zaprezentowano plany inwestycyjne spółki KPWiK. Przedstawiono także zasady działania (oraz system ulg dla przedsiębiorców) Strefy Inwestycji Kraśnik jako podstrefy Tarnobrzelskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK WISŁO-SAN. Goście poznali procedury związane z włączeniem kolejnych terenów miasta do Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec.



W stażu w Kraśniku wzięła udział delegacja z miasta partnerskiego Korosten. Fot. Archiwum UM

Rozmawiano także o działaniach mających na celu zwiększenie efektywności energetycznej. Przedstawione zostały inwestycje zrealizowane oraz planowane przez Miasto Kraśnik. Pokazano ponadto zasady funkcjonowania Związku Międzygminnego "Strefa Usług Komunalnych". Celem jego powstania była budowa nowoczesnego składowiska odpadów.

Goście odwiedzili Regionalną Instalację Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Podczas wizyty zapoznano delegację z etapami postępowania z odpadem komunalnym na terenie Instalacji m. in. ważenie, sortowanie, składowanie, kompostowanie i składowanie na wysypisku wraz z przedstawieniem norm prawnych obowiązujących w Polsce. Zaprezentowano sposoby edukacji mieszkańców poprzez organizowanie pikników i festynów ekologicznych, zaprezentowanie strony internetowej, ulotki oraz pokazanie gier ekologicznych skierowanych dla wszystkich grup wiekowych.

Przedstawiono program opieki nad zwierzętami bezdomnymi obowiązujący w 2017r. na terenie Miasta Kraśnik, obejmujący zapobieganie bezdomności przez adopcję zwierząt, współpracę ze schroniskami, stowarzyszeniami, organami weterynaryjnymi, kastrację, czipowanie, udzielanie pomocy zwierzętom poszkodowanym w wypadkach drogowych.

Goście z Ukrainy zapoznali się z zasadami zarządzania i funkcjonowania obiektów sportowych w tym, pływalni krytej i odkrytej oraz pozostałej infrastruktury sportowej.

PŁOCK Samorząd bez tajemnic

Delegacja z Żytomierza uczestniczyła w wizycie studyjnej, jaką zorganizował dla niej płocki ratusz.

Program stażu w Płocku rozpoczął się od omówienia ogólnych zasad i podstawowych aktów regulujących funkcjonowanie urzędu oraz jego struktury organizacyjnej. Następny elementem był udział w posiedzeniu rady miejskiej połączony z wyjaśnieniem zasad organizacji jej pracy. Kolejną grupą zagadnień podjęta w trakcie wizyty to zamówienia publiczne i obowiązujące regulacje w tym zakresie. Omówiliśmy także wypracowane przez jednostki organizacyjne podległe Urzędowi Miasta metody podnoszenia atrakcyjności turystycznej miasta na przykładzie Miejskiego Ogrodu Zoologicznego. Zaprezentowano gościom politykę ciągłego podnoszenia jego walorów poprzez inwestycje mające na celu rozbudowę dostępnych wystaw i uatrakcyjnienie ich dla zwiedzających.

W trakcie spotkań omówiono zasady gospodarowania odpadami na terenie gminy. Specjaliści z płockiego ratusza przedstawili również zasady segregacji odpadów i system zachęt do jej prowadzenia oraz inne powiązane zagadnienia. W trakcie kolejnego spotkania pracownicy Referatu Strategii i Planowania przybliżyli gościom problematykę wymogów dotyczących wprowadzania rozwiązań energooszczędnych i termomodernizacyjnych nakładanych przez dokumenty planistyczne. Rozmowa dotyczyła zarówno dokumentów szczebla centralnego, jak i przygotowywanych na terenie gminy. Omówiona została obecnie obowiązująca strategia rozwoju Płocka oraz proces przygotowań do stworzenia nowego dokumentu. Program obejmował również spotkanie z Zastępcą Prezydenta Miasta ds. Inwestycji i Rozwoju, podczas którego omawiano plany inwestycyjne i możliwe metody ich finansowania – zarówno poprzez fundusze UE, programy PPP, jak i środki własne gminy.

Goście spotkali się także ze skarbnikiem miasta, który omówił zasady gospodarki finansowej miasta. Ukraińskich samorządowców zaproszono do Płockiego Parku Przemysłowo Technologicznego. Przedstawiono im tam koncepcję tworzenia hubu technologicznego opartego o obecność w mieście dużego przedsiębiorstwa produkcyjnego oraz sposobów przyciągania inwestorów do parku. Pracownicy parku przedstawili pre-

zentację opisującą jego utworzenie, przygotowanie terenów inwestycyjnych, stopniową rozbudowę grupy firm wchodzących w skład parku i jego stan obecny.

Omówiono możliwość organizacji wspólnego wypoczynku dla dzieci z Żytomierza i Płocka oraz rozwijania kontaktów obu miast.

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI Planowanie strategiczne i inwestycje

Kolejna wizyta w Ostrowcu Świętokrzyskim przedstawiciele Białej Cerkwi – Valeriy Gnatyuka wice mera oraz Vasyla Moroskiego kierownika Wydziału Efektywności Energetycznej, przebiegała według programu, którzy goście z Ukrainy współtworzyli. Dzięki temu, każdy dzień pobytu w Ostrowcu przepełniony był tematyką najbardziej interesującą partnerów z Białej Cerkwi.

Pierwszego dnia pobytu, goście uczestniczyli w organizowanej przez Związek Miast Polskich konferencji dotyczącej Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Na konferencji omówiono działania legislacyjne i organizacyjne w zakresie realizowanych w PPP projektów. Szczególną uwagę goście zwrócili na informacje dotyczące pozyskiwania przez samorządy terytorialne inwestorów i aspekty związane z organizacją współpracy na rzecz realizowanych w PPP projektów.

W Urzędzie Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego goście z Białej Cerkwi odbyli szereg spotkań w wydziałach UM, które zajmują się planowaniem strategicznym, budżetem gminy oraz prowadzeniem inwestycji. Szczególnym ich zainteresowaniem cieszyły się sprawy planowania budżetu gminy w odniesieniu do założeń strategii rozwoju miasta oraz realizowanych inwestycji. Z uwagi na spore różnice w prowadzeniu polityki rozwojowej miast między Polską a Ukrainą, wiele pytań dotyczyło realizowanych przez ostrowiecki samorząd procedur wydatkowania środków publicznych, prowadzenia i nadzoru nad inwestycjami miejskim, a także monitoringu wdrażanej przez miasto Strategii Zrównoważonego Rozwoju.

Trzeci dzień pobytu to wizyta w obiektach nadzorowanych przez miasto, które obecnie podlegają procesowi rozbudowy czy remontów. Goście z Białej Cerkwi odwiedzili m.in. Ostrowiecki Browar Kultury, Targowisko Miejskie czy Oczyszczalnię Ścieków. Wszystkie trzy obiekty otrzymały dofinansowanie ze środków UE na rozwój i rozbudowę, co było istotne dla członków delegacji, którzy na swoim terenie planują realizację inwestycji z udziałem pieniędzy pochodzących z budżetu UE. Podczas spotkań dopytywali o przyjęte rozwiązania technologiczne, koszty inwestycji oraz sprawy dotyczące zarządzania projektami UE. **(epe)**



„Polsko-norweska pomoc dla podniesienia efektywności energetycznej na Ukrainie”

100-lecie Związku Miast Polskich

XV Kongres Miast Polskich I Kongres Polityki Miejskiej

Kraków, 16 - 17 października 2017

Program

16 października, poniedziałek

11:11 – Forum inauguracyjne – Centrum Kongresowe IC

Miasta w polityce rozwoju - Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, Wicepremier Mateusz Morawiecki, Joan Clos, dyrektor wykonawczy UN Habitat

Panel partnerów: rząd, miasta, BGK, Obserwatorium miast

14:30 – sesje tematyczne - problemy (panel ekspertów, panel miast):

- mieszkalnictwo
- transport miejski, mobilność miejska
- powietrze miejskie czyni wolnym?

17:30 – Sesja plenarna – Liderzy rozwoju

Jak się żyje w naszych miastach?

17 października, wtorek

9:00 – sesje tematyczne - wyzwania (panel ekspertów, panel miast):

- rozwój gospodarczy miast
- przestrzeń miejska
- rewitalizacja

12:00 – sesja plenarna – rekomendacje

Polskie miasto 2030

Karta Krakowska – rekomendacje dotyczące Krajowej Polityki Miejskiej:
dla rządu, dla regionów, dla miast, dla ekspertów

Szczegółowy program znajduje się [tutaj](#)

Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich

Kraków, 16 października 2017 roku
(podczas XV Kongresu Miast Polskich)

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad przez Prezesa ZMP.
2. Powołanie prezydium i komisji, przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie regulaminu obrad (uchwała nr 1/2017 XXXIX ZO ZMP w Krakowie).
4. Rozpatrzenie projektu uchwały nr 2/2017 XXXIX Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich w Krakowie z dnia 16 października 2017 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej w roku 2018.
5. Zamknięcie obrad.

Więcej na temat Zgromadzenia Ogólnego ZMP [tutaj](#)



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna

Unia Europejska
Fundusz Spójności

